



# Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04  
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41  
TELEFON DYŻURNY: 21-34-34

BDF/229/7/86

OPINIE O PRAWORZĄDNOŚCI I PRZESTRZEGANIU PRAWA

Wyniki badania ankietowego

Warszawa, lipiec 1986 r.

Celem badania ankietowego pt. "Opinie o wymiarze sprawiedliwości i przestrzeganiu prawa" było m.in. poznanie społecznej oceny realizacji zasady praworządności w naszym kraju. Ankietę przeprowadzono w dniach 15-19 kwietnia 1986 r. na 1498-osobowej reprezentatywnej próbie udziałowej dorosłej ludności Polski<sup>1</sup>.

### 1. Praworządność w opinii społecznej

Společne odczucia na temat stopnia realizacji zasady praworządności w naszym kraju próbowaliśmy określić za pomocą pytania: "Czy można Polskę nazwać państwem praworządnym"? Odpowiadano:

zdecydowanie tak	10,2	} 61,7%
raczej tak	51,5	
raczej nie	21,3	} 26,4%
zdecydowanie nie	5,1	
trudno mi powiedzieć	11,6%	

Większość badanych przyznała Polsce miano państwa praworządnego, ale tylko nieliczni bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Nie podzielał tej opinii średnio co czwarty respondent.

O przestrzeganiu w Polsce zasady praworządności najczęściej byli przekonani pracownicy umysłowi /68,2% tej kategorii badanych/ oraz rolnicy /65,2%, najrzadziej zaś pracownicy handlu i usług /56,3%/ oraz robotnicy niewykwalifikowani /56,9%, znacznie częściej członkowie PZPR /72,3%/ niż należący do b. "Solidarności" /47,4%/.

Respondenci uznający Polskę za kraj praworządny również często powoływali się na fakt przestrzegania istniejących reguł prawnych /21,6% ogółu badanych/, jak i ich charakter gwarantujący realizację zasady praworządności /19,4%. Opinię, że większość społeczeństwa respektuje prawo wyraziło 10,2% badanych, że władza - 7,6%.

Negujący istnienie praworządności w Polsce najczęściej mówili o przejawiającej się w różnych formach nierówności wobec prawa /11,8% ankietowanych/, i nadużywaniu prawa przez władzę na różnych szczeblach oraz przez instytucje i urzędy /10,6%/.

---

<sup>1</sup> Charakterystykę społeczno-demograficzną badanej zbiorowości podano w aneksie.

W opinii 5,4% badanych sami obywatele są odpowiedzialni za nieprzeszereganie praworządności, 3,4% zaś twierdzi, że przyczyną tego jest nieodpowiedni, wadliwy system prawny.

W opiniach respondentów występuje pewna rozbieżność, odsetki bowiem osób uznających Polskę za kraj praworządny i twierdzących, że są u nas ludzie stojący ponad prawem są zbliżone /odpowiednio 61,7 i 64,8%/. Tylko 13,8% uważa, że w Polsce nie ma osób, których prawo nie obowiązuje i nie dosięga. Dość liczna grupa /21%/ nie ma zdania na ten temat. Interpretacja powyższej rozbieżności jest dość złożona, a pełne jej wyjaśnienie niemożliwe na podstawie niniejszego badania. Nie wiemy bowiem, kogo badani utożsamiali z użytym w ankiecie terminem "stojący ponad prawem". Być może myśleli o pewnej kategorii uprzywilejowanych. Świadczy o tym rozkład odpowiedzi na pytanie: "Czy Pana/i/ zdaniem istnieją w naszym kraju grupy ludzi mających nadmierne przywileje i możliwości?"<sup>2</sup>. Opinię o istnieniu w Polsce grup uprzywilejowanych wyraziło 76,6% ogółu badanych, 6,2% miało odmienne zdanie, 17% nie wypowiedziało się. Dane te są zbliżone ze stanowiskiem wobec kwestii istnienia w naszym kraju ludzi stojących poza zasięgiem prawa.

O występowaniu kategorii ludzi stojących ponad prawem najczęściej w porównaniu z innymi grupami społeczno-zawodowymi są przekonani przedstawiciele inteligencji /79,4% spośród nich/, najrzadziej zaś rolnicy /58,6%/. Takie stanowisko częściej podzielają członkowie b."Solidarności" /75,4% tej kategorii badanych/ niż zrzeszeni w PZPR /61,0%/, ludzie młodzi /69,4%/ niż starsi /53,7%/.

Do kategorii osób uprzywilejowanych wobec prawa respondenci przekonani o ich istnieniu zaliczali najczęściej:

- ludzi na wysokich stanowiskach - 36,0%
- MO, SB, MSW, wojsko - 23,0%
- aktywistów partyjnych - 21,4%
- ludzi zamożnych - 21,4%
- członków rządu - 17,9%
- posiadających rozległe znajomości - 16,8%

---

<sup>2</sup> Ankietę pt. "Aktualne wydarzenia (2)" zrealizowano na 1500-osobowej reprezentatywnej próbie udziałowej dorosłej ludności Polski w dniach 20 marca-4 kwietnia 1986 r.

- poprzednią ekipę rządzącą - 11,6%
- wszystkich urzędników aparatu państwowego - 11,2%.

Jakkolwiek na liście tej dominuje aparat władzy, to jednak wskazuje się także na zamożnych i "ustosunkowanych".

Pamiętając o tym, że gwarancją praworządności jest ściśle przestrzeganie prawa zarówno przez każdy organ państwowy, jak i każdego obywatela, zapytaliśmy respondentów, kto ich zdaniem w największym stopniu stosuje się do obowiązujących norm prawnych. Interesowano się władzą centralną, terenową i gospodarczą /kierownictwo jednostek gospodarczych/. Na centralny aparat władzy jako w pełni przestrzegający prawa wskazało 27% ogółu badanych, na obywateli - 7,9%, za władzą lokalną opowiedziało się 11,8%, za administracją gospodarczą - 9,3%.

Opinie badanych o stopniu przestrzegania prawa przez wymienione wyżej trzy szczeble władzy różniły w pewnym stopniu przynależność do organizacji społeczno-politycznych oraz miejsce w strukturze społeczno-zawodowej. Rozkład opinii na ten temat przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1

Cechy społeczne respondentów	w procentach		
	Władze		
	centralne	terenowe	gospodarcze
Grupa społeczno-zawodowa			
- rolnicy	36,4	17,5	11,7
- inteligencja	21,9	4,7	6,3
Przynależność do organizacji społeczno-politycznych			
- członkowie PZPR lub organizacji sprzymierzonych /ZSL, SD, PRON/	40,7	18,5	18,5
- członkowie b."Solidarności"	17,3	8,1	6,1

Najbardziej liberalni w swych poglądach są rolnicy oraz członkowie PZPR lub organizacji sprzymierzonych, najbardziej krytyczni zaś - przedstawiciele inteligencji oraz należący do b."Solidarności". Tak władzę centralną, jak i terenową lepiej pod omawianym względem oceniają mieszkańcy wsi niż

miast. Przekonanie o całkowitym respektowaniu prawa przez centralne instytucje władzy wyraziło 30,9% mieszkańców wsi i 24,3% mieszkańców miast, przez instytucje terenowe odpowiednio 15,7 i 9,3%.

Ocenie respondentów poddaliśmy również działalność trzech podstawowych instytucji stojących na straży przestrzegania prawa: MO, sądu i prokuratury. W opinii badanych lepiej, choć w stopniu nie w pełni zadowolającym - wywiązują się ze swych zadań dwie ostatnie, a więc sąd i prokuratura. Szczegółowy rozkład odpowiedzi na ten temat przedstawiono w tabeli 2.

Tabela 2

w procentach

Instytucje	Ocena stopnia wywiązywania się z zadań			
	dobrze, w pełni	dostatecznie, częściowo	niedostatecznie, w małym stopniu	trudno powiedzieć
MO	20,3	54,5	19,6	6,7
Prokuratura	36,4	37,9	7,2	18,5
Sąd	36,4	41,0	6,7	15,8

Dominuje pogląd, że wszystkie z wymienionych organów tylko częściowo wywiązują się ze swych zadań. Dotyczy to zwłaszcza MO, której praca w porównaniu z pozostałymi dwiema instytucjami rzadziej jest oceniana pozytywnie. Najwięcej zastrzeżeń pod jej adresem zgłasza inteligencja /tylko 12,5% wypowiedzi pozytywnych/, najmniej rolnicy /29,0% wypowiedzi pozytywnych/. Surowo oceniają ją ponadto członkowie b."Solidarności" /17,9% opinii pozytywnych wobec 26,4% należących do PZPR/. Pracę sądów pozytywnie ocenia 33,6% członków b."Solidarności" oraz 44,4% zrzeszonych w organizacjach związanych z PZPR.

W świetle ogólnej opinii, że praworządność w Polsce nie jest w pełni przestrzegana, że istnieje nierówność wobec prawa, że prawo jest nadużywane przez władzę, a instytucje prawnie zobowiązane do stania na straży jego przestrzegania nie wywiązują się zadowalająco ze swych zadań, nie dziwi stanowisko wobec kwestii ewentualnego powołania przez Sejm niezależnego organu, nastawionego na obronę praw obywatelskich. Większość ankietowanych /66,4%/ odczuwa bowiem potrzebę powołania takiej instytucji, w tym znaczna część /39,5%/ uważa, że jest to wręcz konieczne, tylko 23,7% nie dostrzega celowości takiej inicjatywy.

Powołania wspomnianej instytucji najsilniej domagają się robotnicy wykwalifikowani /50,2% tej grupy respondentów dostrzega taką konieczność/, w najmniejszym stopniu zaś przedstawiciele inteligencji /35,9% spośród nich sprzeciwia się temu/. Do stanowiska pierwszego częścię przychylają się mężczyźni /44,1%/ niż kobiety /35,3%/.

## 2. Postawy wobec prawa. Rygoryzm prawny

Z punktu widzenia postaw wobec prawa interesujące wydawać się mogą deklarowane przez respondentów typy zachowań w sytuacji, gdy wymogi prawa kłócą się z indywidualnymi odczuciami co do ich słuszności.

Za bezwarunkowym, rygorystycznym przestrzeganiem wszelkich przepisów opowiedziała się większość respondentów /62,2%/. Zdaniem 24,4% badanych do reguł, które uważamy za niesłuszne, z którymi się nie zgadzamy, należy stosować się tylko pozornie, w praktyce zaś omijać je; 7,3% twierdzi, że do takich przepisów nie należy się w ogóle stosować. Jedynie 0,5% badanych uważa, że żadnych norm prawnych nie należy przestrzegać. Przekonanie o konieczności pełnego zdyscyplinowania wobec wszelkich reguł prawnych, nawet tych, które budzą wątpliwości i zastrzeżenia, deklarują najczęściej partyjni /78,6%/, najrzadziej - członkowie b."Solidarności" /53,9%/. Ci ostatni z kolei najczęściej proponują omijać przepisy niesłuszne /32,7% wobec 14,3% zrzeszonych w PZPR/. Członkom b."Solidarności" bliżsi w swych poglądach są ludzie młodzi, należącym do PZPR - starsi. Za rygorystycznym przestrzeganiem wszelkich zasad prawa opowiada się 63,6% respondentów w wieku emerytalnym oraz 55,4% w wieku do 29 lat. Opinię, że należy omijać niesłuszne, w odczuciu badanych, przepisy wyraziło 32,4% respondentów młodych oraz 15,5% w wieku poprodukcyjnym.

Na tle opisanego wyżej stosunku do prawa istotne wydają się opinie respondentów o stosowanych przez nasze sądy sankcjach karnych za różnego typu przestępstwa natury kryminalnej, takie jak: kradzieże, napady, gwałty itd. Większość /57,4%/ uznała je za zbyt łagodne, zdaniem 30,8% są one odpowiednie, tylko 4% oceniło je jako za surowe; 7,6% nie wypowiedziało się na ten temat. Dominuje zatem postawa rygorystyczna, domagająca się surowych sankcji za popełnienie przestępstw szczególnie szkodliwych społecznie, naruszających elementarne normy współżycia społecznego.

Wyższa pozycja społeczna skłania do ostrzejszych potępień - spośród inteligencji 64,1% uważa, że wyroki w sprawach karnych ferowane przez nasze sądy są za łagodne, podczas gdy spośród robotników wykwalifikowanych pogląd taki podziela 53%. Ostrych kar najczęściej domagają się zrzeszeni w PZPR /67,6%/, najrzadziej zaś związani z b. "Solidarnością" /53,4%/.

Wyrazem silnego rygoryzmu prawnego cechującego badanych są ich opinie o dwóch ustawach uchwalonych przez Sejm w maju ubr. na okres 3 lat. Przewidują one surowsze niż dotychczas wyroki za określonego typu przestępstwa, jak również rozszerzają możliwości stosowania postępowania uproszczonego w pewnych okolicznościach /przestępstwa ewidentne, w pełni udowodnione/. Blisko połowa respondentów /46,6%/ domaga się wprowadzenia tych przepisów na stałe do kodeksu karnego. Według 28,6% należy je znieść dopiero wówczas, gdy wyraźnie zmniejszy się liczba przestępstw, których one dotyczą /chodzi tu o spekulację, łapownictwo, kradzieże, rozboje itd./. Odstąpienie od surowych kar po upływie przewidzianych 3 lat proponuje 8,9% badanych, 7% zaś uważa je za całkowicie zbędne twierdząc, że w ogóle nie należało ich wprowadzać.

Uproszczony tryb postępowania dochodzeniowo-sądowego zyskał sobie niewiele zwolenników, bo tylko 1/4 ogółu ankietowanych /24,4%/; ponad połowa /53,3%/ jest przeciwna tego typu rozwiązaniom, stosunkowo znaczny odsetek respondentów /22,2%/ uchylił się od odpowiedzi.

Znaczna większość /81,5%/ negatywnie nastawionych do skracania procedur sądowych obawia się pochopnych wyroków na skutek niedokładnego śledztwa oraz potencjalnej możliwości skrzywdzenia niewinnych. Spośród tej grupy badanych 24,8% wskazuje na realnie istniejące zagrożenie nadużywania w takich sytuacjach swych uprawnień przez MO i SB.

Wśród zwolenników postępowania uproszczonego przeważa pogląd, że jest to sposób na w miarę szybkie i skuteczne zwalczanie wzrastającej ciągle przestępczości, zmniejsza się przy tym ponoszone koszty, a winni zostają w krótkim czasie ukarani /opinia 73% tej kategorii badanych/. Funkcje zapobiegawcze takich rozwiązań akcentuje 27,6% wspomnianej grupy ankietowanych, usprawnienie pracy sądów i odciążenie ich od zbędnych obowiązków - 5,7% tej kategorii badanych. Spośród zwolenników uproszczonego trybu postępowania 11,7% przypomina, że można go stosować jedynie w przypadku przestępstw ewidentnych, o niepodważalnych dowodach winy.

Kobiety przejawiają większy rygorizm prawny niż mężczyźni, częściej /49,8%/ w stosunku do nich /43%/ optując za stałym wprowadzeniem do kodeksu karnego zaostrzonych przepisów oraz rozszerzeniem stosowania uproszczonych procedur dochodzeniowo-sądowniczych. Podobnie członkowie PZPR częściej /51,1%/ niż należący do b."Solidarności" /39,5%/ opowiadają się za surowszymi wyrokami; w kwestii trybów postępowania odpowiednie odsetki wynoszą 33 i 23,8%.

### 3. Opinie o praworządności i sankcjach karnych a własne doświadczenia wynikające z kontaktów z sądami

Badanie dowiodło, że nie tylko rutynowo kontrolowane cechy społeczno-demograficzne wpływają na opinie ankietowanych w interesujących nas sprawach. Istotne okazały się tu także indywidualne doświadczenia wyniesione z kontaktów z instytucjami wymiaru sprawiedliwości, a szczególnie z sądami, bądź brak tego rodzaju doświadczeń.

Badaną zbiorowość podzielono na 3 grupy:

- o pozytywnych doświadczeniach z sądami,
- o negatywnych doświadczeniach z sądami,
- nie mających kontaktów z sądami.

Wprawdzie opinie respondentów najbardziej różnicuje typ wspomnianych doświadczeń /pozytywne lub negatywne/, to jednak stanowisko tych, którzy nigdy nie byli w sądzie, wydaje się także być godne uwagi. Chodzi bowiem o stwierdzenie, ku której kategorii /tych, co mają pozytywne czy negatywne doświadczenia/ bardziej skłaniają się oni w swych poglądach i w związku z tym, czy ich opinie są w większej mierze następstwem własnych doświadczeń, czy raczej odbiciem powszechnie funkcjonujących w świadomości społecznej stereotypów.

Należy sądzić, że poglądy ankietowanych na kwestię praworządności w większym stopniu niż stosunek wobec prawa są kształtowane na podstawie osobistych doświadczeń. W grupie osób nie mających bowiem nigdy styczności z sądami daje się zauważyć tendencja do częstszego w porównaniu z tymi, którzy mają jakiegokolwiek doświadczenia w tym zakresie, uchylania się od odpowiedzi na pytania ankiety dotyczące problematyki praworządności /tab.3/. Przy określaniu stosunku wobec przepisów prawa, obowiązujących aktualnie sankcji karnych oraz problemu ostrzejsze czy łagodniejsze kary powyższa tendencja nie występuje. Tu badani nie stykający się nigdy z sądami nie zasilają już tak licznie kategorii nie mających zdania /tab.4/.

Tabela 3

w procentach

Problemy dotyczące praworządności	Wskazania respondentów /"trudno powiedzieć"/		
	mających kontakty z sądami		nie mających kontaktów z sądami
	pozytywne	negatywne	
Potrzeba powołania instytucji Strażnika Praw Obywatelskich	7,0	9,0	12,0
Ocena funkcjonowania sądów	10,7	14,7	19,6
Respektowanie prawa przez władze centralne	10,7	13,9	16,6
Występowanie kategorii osób stojących ponad prawem	19,7	12,6	26,4
Ogólna ocena praworządności	8,6	10,9	13,9

Tabela 4

w procentach

Postawy wobec prawa	Wskazania respondentów /"trudno powiedzieć"/		
	mających kontakty z sądami		nie mających kontaktów z sądami
	pozytywne	negatywne	
Stosunek do:			
- przepisów prawnych	2,6	7,4	5,7
- stosowanych sankcji karnych	3,7	9,8	8,9
- kwestii ewentualnego zaostrzania kar	3,7	10,6	10,8

W kwestii przestrzegania praworządności najkorzystniej wypowiadają się osoby o pozytywnych doświadczeniach z sądami, będące w opozycji do negatywnie ustosunkowanych do tej instytucji. Nie stykający się dotychczas nigdy z sądami lokują się zazwyczaj między wskazanymi wyżej kate-

goriami badanych, przy czym bliżsi są w swych opiniach poglądom pozytywnie oceniających sądy. Największa zbieżność, prawie identyczność opinii obu tych grup występuje odnośnie problemu istnienia w Polsce ludzi stojących ponad prawem /tab.5/.

Tabela 5

Opinie	w procentach		
	wskazania respondentów		
	mających kontakty z sądami		nie mających kontaktów z sądami
pozytywne	negatywne		
Polska jest państwem prawnorządym	72,3	45,6	64,1
Władze centralne w pełni przestrzegają prawo	36,4	17,4	26,4
Sądy w pełni wywiązują się ze swych zadań	47,6	24,5	35,9
Instytucja Strażnika Praw Obywatelskich jest niezbędna	37,2	51,1	34,9
W Polsce istnieją ludzie stojący ponad prawem	60,8	80,9	59,3

W sferze deklarowanych postaw wobec prawa grupa respondentów nie mających żadnych doświadczeń związanych z działalnością sądów skłania się raczej ku tym, którzy negatywnie oceniają tę instytucję na podstawie własnych doświadczeń. Rozkład opinii trzech omawianych grup o preferowanych zachowaniach wobec przepisów prawa przedstawiono w tabeli 6.

Tabela 6

Postawy wobec prawa	w procentach		
	Opinie respondentów		
	mających kontakty z sądami		nie mających kontaktów z sądami
pozytywne	negatywne		
Prawa powinno się przestrzegać zawsze	74,2	53,0	60,1
Przepisy niesłuszne w odczuciu respondentów należy			
- respektować tylko pozornie	18,1	28,7	26,3
- omijać	4,4	10,9	7,3
Do przepisów prawa nigdy nie trzeba się stosować	0,7	0,0	0,6
Trudno mi powiedzieć	2,6	7,4	5,7



## ANEKS

### Charakterystyka społeczno-demograficzna badanej zbiorowości

W badaniu wzięło udział 1498 osób, w tym 52% kobiet i 47% mężczyzn. Średni wiek respondenta wynosił 42 lata. Na wsi mieszkało 39% badanych, w miastach 61%. Przynależność do grup społeczno-zawodowych przedstawia się następująco: inteligencja - 4,3%, pracownicy umysłowi średniego szczebla - 19,3%, pracownicy handlu i usług - 6,4%, robotnicy wykwalifikowani - 19,9%, robotnicy niewykwalifikowani - 7,7%, rolnicy - 10,7%. Prawie połowa badanych pracuje w zakładach państwowych /49,1%, 17% stanowią emeryci i renciści. Do PZPR należy 12% respondentów, do SD 1,4%, do ZSL 3,1%. Przed wprowadzeniem stanu wojennego 25% badanych należało do NSZZ "Solidarność". Bezpośredni kontakt z sądem miała ponad połowa badanych /52,3%/, z prokuraturą 22%. Co trzeci z ankietowanych ma znajomych, kolegów lub krewnych związanych z wymiarem sprawiedliwości.